

# Nizioł, SWOJAKI (ft. KACZY PROCEDER, BIG TWINS)

Kiedy czasy są paskudne  
By żyć, rozwinać skrzydła  
Tylko swojak cię zrozumie  
Tylko swojak serce odda  
Bez zbędnych pytań bracie  
Ja jestem zawsze gotów  
By dac tobie to samo  
Już do końca, bez odwrotu  
Nieważne konsekwencje, nikt z nas nie patrzy na to  
Czy te głupie papierki, co i tak przychodzą łatwo  
Gdy głowa jest na karku, pracuje odpowiednio

Ferajna toczy bój przeciw mendom  
To wszystko jest możliwe, tak, razem bliżej celu  
Od śródmieścia aż po queenc nie odsuniesz nas od steru  
Choćbyś nawet bardzo chciał  
To nie twoja liga  
Tu znów kryminalny rap  
Na robocie nikt nie dyga  
Nie rozwieje marzną wiatr  
To nie tani domek z kart  
Nasze fundamenty mocne stoją twardo już od lat  
Nasze fundamenty mocne stoją twardo już od lat

Brat, brat, brat,  
Jedność daje nam nadzieje  
Worst come from the words  
My people come first!  
Kryminalny rap  
Niezmienny od lat  
We between paper's lines  
Banita Records let's go!  
Czekajta na to!

BIG TWINS  
(...)

Brat, brat, brat,  
Jedność daje nam nadzieje  
Worst come from the words  
My people come first!  
Kryminalny rap  
Niezmienny od lat  
We between paper's lines  
Banita Records let's go!  
Czekajta na to!

Nieistotna kwota  
Dla nich otwarte wrota  
To compadre swojak  
Twój wróg ma we mnie wroga  
Zbiera się załoga, to fundament tej kwestii  
Czyny a nie słowa wyrażają chęć potrzeby  
Swoją swego znajdzie, swój swego poprze  
Jakbyś na to nie spojrział, zawsze musi być porządek  
Zerowane kwestie, czysto i przejrzystość  
Mam parę takich osób co na takiej liście  
Nie ma czarów, to nie magia z milkywaya  
To paru kompanów, cicho sza, jakby z cienia  
Poszerza się wiedza, zatem rosna horyzonty  
Tacy sami, wciąż normalni nie ma innej opcji  
Hermetyczny Bornx, nie ma lipy  
Są wyniki to utwierdza moc ekipy  
Raz lepiej, raz gorzej – różnie bywa

Jedne straci, drugi zyska, baniczny tryb życia